

KS. HENRYK RADECKI

DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA KS. GRZEGORZA AUGUSTYNIKA — PROBOSZCZA W DĄBROWIE GÓRNICZEJ W LATACH 1897—1916 ¹⁾

Ks. Grzegorz Augustynik urodził się 25 listopada 1847 roku w Zagórzku koło Dąbrowy Górniczej, w powiecie będzińskim, z rodziców Pawła i Agnieszki z Michalskich, robotników rolnych. Ochrzczony został następnego dnia po narodzinach w parafii Sosnowiec-Niwka. Początki wychowania religijnego otrzymał od rodziców, którzy byli praktykującymi katolikami. Szkołę elementarną ukończył w Zagórzku. Wprawdzie dalsze kształcenie syna przekraczało możliwości finansowe ubogich rodziców, jednakże przyśleli im z pomocą zamożni właściciele ziemscy z Zagórzka, Siemińscy. Widząc zdolności i pobożność Grzegorza postanowiliłożyć na jego wykształcenie. Stąd mógł rozpocząć naukę w gimnazjum gubernialnym w Piotrkowie Trybunalskim, od roku 1861. Był uczniem legitymującym się bardzo dobrymi a nawet celującymi ocenami. W 1868 roku ukończył siedem klas i w tym samym okresie rozpoczął studia na wydziale medycznym uniwersytetu w Warszawie. Pod wpływem duszpasterza młodzieży akademickiej, ks. W. Khana, przerwał dotychczasowy typ studiów i wstąpił do Seminarium Duchownego w Kielcach. W dniu 31 sierpnia 1873 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

Biskup kielecki, Tomasz Kuliński, widząc u młodego kapłana zdolności naukowe, skierował go na dalsze studia teologiczne do Akademii Teologicznej w Petersburgu. Już po roku, ze względu na zły stan zdrowia, przerywa je, powraca do diecezji kieleckiej i rozpoczyna pracę duszpa-

¹ Fragment większej pracy.

sterską. W tym charakterze przebywa na placówkach parafialnych przez czterdzieści osiem lat. Dopiero w 1921 roku zrezygnował z czynności duszpasterskich w związku z podeszłym wiekiem i przeniósł się do zakonu paulinów w Częstochowie. Na Jasnej Górze przebywał osiem lat jako oblat i spowiednik. Pod koniec października 1929 roku znalazł się w szpitalu bonifratrów w Krakowie i tam zakończył życie w dniu 10 listopada 1929 roku. Jego zwłoki zostały sprowadzone do Dąbrowy Górniczej pięć dni później, gdzie pochowano je w kaplicy Porcjunkuli.

KS. GRZEGORZ AUGUSTYNIK JAKO KAZNODZIEJA I ORGANIZATOR KULTU RELIGIJNEGO W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Budowa nowego kościoła w Dąbrowie Górniczej stworzyła nowe podstawy materialne dla posługi kaznodziejskiej i liturgicznej w parafii dąbrowskiej. Stary kościół pod wezwaniem św. Aleksandra²⁾ był już zbyt mały na potrzeby 18 tysięcy mieszkańców tego miasta a w dodatku liczba parafian stale wzrastała z powodu szybkiego rozwoju przemysłu.

Nowy kościół zaprojektował inżynier Józef Pomianowski, budowniczy powiatu będzińskiego, tworząc monumentalną świątynię w stylu neogotyckim, trzynawową, wzbogaconą wieżami. Kościół ten był wznoszony w latach 1875—1877, natomiast konsekrowany 18 października 1885 roku przez biskupa kieleckiego, Tomasza Kulińskiego. Pierwsze nabożeństwo zostało w nim odprawione 4 grudnia 1877 roku.

Budowa nowego kościoła w stanie surowym trwała siedem lat (1898—1905)³⁾, przy czym wyposażenie wnętrza, budowa ołtarza, zainstalowanie dzwonów przeciągnęło się do roku 1912. Nazwę świątyni: Kościół Matki Boskiej Anielskiej de Porcjunkula wybrał ks. Augustynik ze względu na kult Matki Boskiej Anielskiej, który rozwijał się w Dąbrowie Górniczej.

W dniu konsekracji, 29 września 1912 roku, ks. Augustyn Łosiński, biskup kielecki, wmurował w mensę ołtarza główne relikwie świętych męczenników: Stanisława biskupa Szczepanowskiego, Lucyda i Celestyna.

Rozważając działalność kaznodziejską ks. Grzegorza Augustynika należałoby przypomnieć, że dostępne źródła archiwalne są bardzo szczupłe pod tym względem i nie demonstrują w sposób wystarczający doniosłej roli, jaką spełniało kaznodziejstwo w pracy kapłańskiej ks. Augustynika. Być może istniały zbiory jego kazań, ale nie dochowały się do naszych czasów. W chwili obecnej dysponujemy tylko dwoma kazaniami jego autorstwa a mianowicie wygłoszonym na pogrzebie ks. biskupa Tomasza

²⁾ Kościół ten został zbudowany w latach 1875—1877, zaś konsekrowany przez biskupa kieleckiego, Tomasza Kulińskiego, 18 października 1885. Por.: Kronika Parafii Dąbrowskiej 3—5, 10.

³⁾ Położenie kamienia węgielnego nastąpiło 2 sierpnia 1898. Por.: Archiwum Diecezjalne w Kielcach 6, 169.

Kulińskiego⁴⁾ oraz na cześć Królowej Jadwigi, ogłoszone w pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem.⁵⁾ Ponadto fragmenty jego kazań znajdują się w kronice parafii dąbrowskiej, w protokołach stowarzyszeń chrześcijańskich⁶⁾, bądź w książkach, które opublikował.⁷⁾

Wzory sztuki kaznodziejskiej zaczerpnął szczególnie od ks. Piotra Skargi i ks. Karola Antoniewicza. Znał ich kazania, cytował niejednokrotnie, toteż widział w tych postaciach inspirację dla siebie zarówno pod względem oratorskim, jak również treściowym a mianowicie religijnym i patriotycznym.

Treść kazań ks. Augustynika charakteryzował przejrzysty układ, jasny podział tekstu wzbogacony odniesieniem do spraw aktualnych. A przy tym wszystkie nasycały się odpowiednimi cytatami z Pisma Świętego, historii Kościoła i naszego narodu. Język wyróżniał się prostotą, rzeczowością i znamienym kolorytem. Proboszcz dąbrowski unikał zbyt rozbudowanych okresów zdaniowych, natomiast doskonalił formę pięknymi porównaniami.

Dorobek pisarski ks. Augustynika obejmuje 47 pozycji drukowanych, które można ująć w cztery grupy. Pierwszą stanowią utwory dewocyjne, to znaczy nabożeństwa do świętych, modlitewniki i rozmyślenia, drugą wypełniają utwory historyczne, a w ich obrębie monografie miejsc kultu i biografie kapłańskie. Następne części stanowią utwory katechetyczne oraz patriotyczne.

Celem działalności piśmienniczej proboszcza dąbrowskiego była troska o wzrost wiedzy religijnej i życia moralnego najszerzych rzesz wiernych a także propaganda na rzecz funduszków budowy, restauracji lub konserwacji kościołów oraz innych obiektów.

Książki dewocyjne wypełniało pragnienie możliwie szybkiego wzrostu pobożności czytelników, więc opisywały najczęściej zdarzenia z życia Chrystusa Pana, Matki Boskiej i świętych. Wśród tych prac nie brakowało również litanii, rozmyślań oraz wartościowych wzorów osobowych do naśladowania. Z kolei opracowania historyczne stanowiły przyczynki do dziejów parafii, kultu oraz pracy apostołskiej zmarłych kapłanów. Pisma katechetyczne⁸⁾ były cenną pomocą dla nauczających oraz rodziców przy przygotowaniach dzieci do Pierwszej Komunii św. a także zawierały

⁴ „Przegląd Katolicki” 1907/5, str. 72—75.

⁵ Kronika Parafii w Dąbrowie Górniczej, str. 35—39.

⁶ Chodzi tu o Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej i Stowarzyszenie Służących Katolickich tamże.

⁷ Najważniejszymi były: „Najświętsze Serce Jezusa ratuj nas” Dąbrowa Górnicza 1915, „Pamiętka konsekracji kościoła w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 1912, „Uwielbienia Matki Boskiej Anielskiej” Częstochowa 1922.

⁸ Najważniejsze są dwie pozycje: „Przewodnik katechizmowy dla matek i przysposabiających dzieci do I Spowiedzi i Komunii św.” Dąbrowa Górnicza 1917 oraz „Upominek dla dzieci przystępujących pierwszy raz do Komunii św.” Warszawa 1898.

wskazania, jak wychowywać religijnie dzieci dla dobra katolickiej rodziny. Z kolei cel publikacji patriotycznych manifestował się w budzeniu uczucia miłości do ojczyzny i praktykowaniu cnót obywatelskich.⁹⁾

Twórczość pisarska ks. Augustynika jest pewnego rodzaju publicystyką religijną, inspirowaną przez kaznodziejstwo. Stąd też jego dziełka o treści religijnej, zwłaszcza dewocyjne i patriotyczne, powtarzają niektóre fragmenty jego kazań.

Jednakże działalność ks. Augustynika na terenie dąbrowskim nie zawężyła się wyłącznie do ram pisarskich. W dziejach parafii zapisał na trwałe swoje imię w związku z rozwinięciem szczególnie trzech kultów: Eucharystii, Matki Boskiej Anielskiej i świętych.

Kult Eucharystii szerzył w Dąbrowie Górniczej przez szafarstwo Sakramentu Pokuty, kształtowanie u parafian świadomego udziału w Mszy św., częstą Komunię św., adorację Najświętszego Sakramentu oraz kult Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Ks. Augustynik po przybyciu do Dąbrowy Górniczej zastał bardzo trudną sytuację duszpasterską, która przejawiała się w powszechnym odchodzeniu parafian od Kościoła i praktyk religijnych. Z tego powodu w swoich kontaktach osobistych z parafianami, w kazaniach i katechezie zachęcał do częstego przystępowania do spowiedzi. Początkowo tego rodzaju akcja zaczęła dawać coraz lepsze rezultaty, później jednak, w latach 1902—1912 nastąpił duży spadek liczby spowiadających się, co ks. Augustynik tłumaczył znacznym przeobrażeniem środowiska dąbrowskiego pod wpływem laicyzacji, niesionej przez działanie nowego ośrodka przemysłowego.

Ks. Grzegorz Augustynik jako gorliwy spowiednik często i długo przebywał w konfesjonale. Z relacji jego byłych penitentów wynika, że był spowiednikiem żywo reagującym na ludzkie niepokoje sumienia, wzruszającym się faktami budujących nawróceń.¹⁰⁾

Cała działalność ks. Augustynika we wszystkich parafiach, w których pracował, zmierzała do ożywienia życia eucharystycznego wiernych. Temu celowi służyło założone przez niego Bractwo Matki Boskiej Anielskiej i Adoracji Najświętszego Sakramentu. Na karcie wpisowej członka bractwa widniał kielich mszalny a pod czarą tego kielicha były dwie, złożone w uścisku dłonie. Cel bractwa scharakteryzował założyciel, pisząc, że ma na uwadze „rozkrzewianie wśród wiernych czci Najświętszego Sakramentu.”¹¹⁾

⁹⁾ To są: „Najświętsze Serce Jezusa ratuj nas” ed. cit. i „Miłość Boga i ojczyzny okazana w czynach, czyli żywot Świętobliwej Polki, Wandy Malczewskiej” Częstochowa 1926.

¹⁰⁾ Archiwum Diecezji Kieleckiej. Wykazy statystyczne nr 592, brak pag.

¹¹⁾ „Wiadomość o bractwie Matki Boskiej Anielskiej i Adoracji Najświętszego Sakramentu” Częstochowa 1926, str. 5.

Proboszcz dąbrowski podkreślał jeszcze przed dekretami Piusa X konieczność częstej Komunii świętej. Na ten fakt zwracał uwagę za pośrednictwem ambony, konfesjonału i nabożeństw. Już w roku 1900 dzieci z jego parafii przyjmowały Pierwszą Komunię świętą w dziesiątym roku życia a w ogóle częste przystępowanie do stołu Pańskiego zalecał pozostałej młodzieży.

Adoracja Najświętszego Sakramentu była tym aktem pobożności, który ks. Augustynik szczególnie propagował i organizował. W tej praktyce widział możliwość ożywienia religijnego parafii. Dawała ona wiernym szansę częstego kontaktu z Chrystusem Eucharystycznym, samych kapłanów łączyła z wiernymi, jak również niosła pamięć o obecności Bożej i możliwość odnowy życia moralnego parafian. Adoracja Najświętszego Sakramentu odbywała się w kościele dąbrowskim dla ogółu wiernych w każdą niedzielę po prymarii oraz w piątek po południu. Dla członków bractwa odprawiano codziennie specjalne nabożeństwo: Godzinę adoracji Najświętszego Sakramentu.

Trzeba podkreślić, że rezultaty tej akcji okazały się bardzo pomyślne dla parafii dąbrowskiej. Bez wątpienia na ten stan rzeczy musiała rzutować postawa ks. Augustynika, który codziennie odbywał adorację Najświętszego Sakramentu.

Zasłużony kapłan miał szczególne nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jak wspominał: „Pierwszą pobudką był ślub już dawno uczyniony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, na podziękowanie za otrzymane łaski.”¹²⁾ Jeszcze we Włoszczowej ożywił istniejące już bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa. Należy przypuszczać, że w Dąbrowie Górniczej istniało także tego rodzaju bractwo, choć w źródłach archiwalnych nie ma na ten temat wzmianek. Dla szerzenia tego kultu opracował ks. Augustynik „Drogę Krzyżową dla uczczenia Najświętszego Serca Pana Jezusa”¹³⁾ oraz czytania na miesiąc czerwiec pt. „Najświętsze Serce Jezusa ratuj nas”.

Kult Matki Boskiej Anielskiej przeniósł z parafii włoszczowskiej, gdzie pracował w latach 1883—1897 jako proboszcz. W tym mieście był czczony od roku 1643 obraz Matki Boskiej Miłosierdzia. Przedstawia on scenę objawienia się Matki Boskiej we Włoszczowej w dniu 4 stycznia 1643 roku. Kościelne pozwolenie na budowę nowego kościoła w miejscu objawienia, wydane w 1646 r. oraz konsekrowanie świątyni w 1648 r. na cześć Objawienia Najświętszej Dziewicy ze świętymi wyznawcami Józefem i Joachi-

¹² „Najświętsze Serce Jezusa ratuj nas” ed. cit. str. 4.

¹³ „Droga krzyżowa za dusze zmarłych” Warszawa 1894, wyd. II.

mem, było niejako urzędowym potwierdzeniem kultu,¹⁴ wykraczającego zresztą daleko poza granice Włoszczowy.

Także osobiste nabożeństwo do Matki Boskiej Miłosierdzia i przekonanie o wielkiej roli Jej czci w duszpasterstwie, legło u źródeł kultu maryjnego w Dąbrowie Górniczej.

Chcąc wyczerpująco przedstawić ten rodzaj działalności ks. Grzegorza Augustynika w Dąbrowie Górniczej, należy uwzględnić następujące fakty: duszpasterską troskę wybitnego kapłana o kult Matki Boskiej Anielskiej, modyfikację kultu Matki Boskiej Miłosierdzia w Dąbrowie Górniczej, genezę i rozwój Bractwa Matki Boskiej Anielskiej i Adoracji Najświętszego Sakramentu oraz istnienie kultu Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej.

Po przybyciu do Dąbrowy Górniczej ks. Grzegorz Augustynik zamówił kopię obrazu Matki Boskiej Miłosierdzia z Włoszczowy. Z jego polecenia zawierała dodatkowo dwoje świętych franciszkańskich: Franciszka z Asyżu i Klarę. Ten fakt miał również doniosłe znaczenie dla całego kultu Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej. Była to pierwsza z dwóch kolejnych transformacji obrazu.

8 września 1897 roku a zatem zaledwie w pięć miesięcy po objęciu probostwa w Dąbrowie Górniczej, zarządził intronizację nowego obrazu. Tej uroczystości nadał podniosły charakter, rozbudowując ją do wymiarów niezwyklego wydarzenia w życiu parafii. Obraz umieszczono w kościele w Gołonogu, odległego o trzy kilometry i stamtąd wyruszyła procesja. Obraz wynieśli kapłani przy dźwiękach orkiestry górniczej i odgłosach rozkołysanych dzwonów. Już pod Dąbrową wystąpiły bractwa ze światłem a przy kościele urządzono wspaniałą iluminację. Po wstawieniu obrazu do ołtarza, ks. Tadeusz Konarski, proboszcz z Gołonoga, odprawił nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, mając w asyście kilku kapłanów. Jeden z kronikarzy tak charakteryzował tę uroczystość: „Parafianie ze czcią witali obraz Matki Boskiej Anielskiej, rodzice polecali jej chore dzieci i wielu doznawało pociechy w owym smutku, w dowód wdzięczności prosili o odprawienie Mszy św. przed tym ołtarzem.”¹⁵

Aż do roku 1912 obraz doznawał czci w starym kościele św. Aleksandra. Przy projektowaniu nowej świątyni stało się dla ks. Augustynika oczywiste, że obraz o niewielkich rozmiarach nie byłby widoczny w tak dużym kościele i jego monumentalnym ołtarzu o wysokości dwudziestu metrów. Dlatego też powziął myśl, by scenę z obrazu wyeksponować w formie rzeźby ołtarzowej.

Nowe ujęcie wizerunku Matki Boskiej Miłosierdzia było jednym z ele-

¹⁴ Julita Nedza, s. „Z dziejów kultu łaskami słynącego obrazu Najświętszej Maryi Panny we Włoszczowie”. W: „Nasza Przeszłość” Kraków t. XXXVI, str. 189—197.

¹⁵ Kronika Parafii w Dąbrowie Górniczej, str. 13—14.

mentów modyfikacji kultu dokonanej przez proboszcza dąbrowskiego. Jak wspomniałem, dokonał zmiany, uzupełniając obraz z Włoszczowy postaciami św. Franciszka i św. Klary. Kompozycja rzeźby powtórzyła tę modyfikację, dodając nowe przeobrażenie. Oto Matka Boska Miłosierdzia jest tu przedstawiona jako Królowa Aniołów. Ponadto cześć dla Matki Boskiej otrzymuje jeszcze wyraźniejsze cechy franciszkańskie, ponieważ nowy kościół otrzymał tytuł: Kościół Matki Boskiej Anielskiej de Porcjunkula. Ponadto ks. Augustynik uzyskał dla kościoła dąbrowskiego liczne przywileje o charakterze franciszkańskim, zbudował kaplicę Porcjunkula, gdzie dziś przechowywany jest obraz Matki Boskiej Anielskiej a jednocześnie jest to miejsce grobowca ks. Grzegorza Augustynika.

Proboszcz dąbrowski otrzymał od Świętej Kongregacji Obrzędów mszał z trzema formularzami mszalnymi na cześć Matki Boskiej Anielskiej de Porcjunkula, św. Franciszka z Asyżu i św. Klary. Powstaje przy tym pytanie, jakimi motywami kierował się ks. Augustynik w nadaniu kultowi Matki Boskiej Anielskiej cech specyficznie franciszkańskich? Nie możemy powiedzieć nic pewnego o tym problemie. Być może jako tercjarz doskonale znający tę problematykę, widział w duchowości franciszkańskiej szansę odrodzenia religijnego wiernych, gdyż wpływała z najczystszych źródeł pobożności, jaką jest Ewangelia.¹⁶⁾

Geneza bractwa wynikała z potrzeb duszpasterstwa. Proboszcz dąbrowski zdawał sobie sprawę z kryzysu III zakonu franciszkańskiego a z drugiej strony dostrzegał trudności duszpasterskie w swojej parafii. Refleksem przemyśleń duszpasterskich było opracowanie reguły i utworzenie Bractwa Matki Boskiej Anielskiej i Adoracji Najświętszego Sakramentu. Był to ciekawy eksperyment kapłański, ponieważ przez wzmiankowaną instytucję umiejętnie połączył kult maryjny z eucharystycznym.

Bractwo mogło powstać, bowiem ks. biskup Tomasz Kuliński ocenił pozytywnie jego regułę i zaaprobował kroki zmierzające do zatwierdzenia tej instytucji u Ojca Świętego. Ks. Augustynik za pośrednictwem Wiktoria Rzymu, kardynała Respighiego przedstawił w 1900 roku zasady reguły bractwa papieżowi Leonowi XIII, który pozwolił je szerzyć, z tym zastrzeżeniem, że otrzyma akceptację dopiero w przypadku dobrych efektów duszpasterskich. 8 marca 1909 roku za zgodą ks. Franciszka Brudzyńskiego, administratora diecezji i dzięki pomocy ks. Adama Sapiehy, szambelana papieskiego, wniósł pismo do Ojca Świętego o zatwierdzenie bractwa. W odpowiedzi papież Pius X dekretem z 15 kwietnia 1909 roku Bractwo Matki Boskiej Anielskiej i Adoracji Najświętszego Sakramentu

¹⁶ Początek XX wieku zaznaczył się w Polsce i Królestwie Polskim fascynacją postaci św. Franciszka z Asyżu i duchowości franciszkańskiej. Por.: Bogdan Cywiński „Rodowody niepokornych” Warszawa 1971, str. 484.

zatwierdził i obdarzył licznymi odpustami, które Święta Penitencjaria zaaprobowwała.¹⁷⁾

Dodajmy, że ks. Augustynik nie omieszkął wykorzystać faktu otrzymania dekretu erygującego bractwo jako okazji duszpasterskiej. Dekret w ozdobnej oprawie został złożony w kościele w Gołonogu a potem w dniu odpustu obchodzonego w murach tej świątyni, to znaczy 13 czerwca 1909 roku, w uroczystej procesji przeniesiono go do Dąbrowy Górniczej a tam w podniosłej atmosferze ogłoszono wiernym. Przebieg procesji był identyczny jak przy wprowadzeniu obrazu Matki Boskiej Anielskiej.

Ks. Grzegorz Augustynik był autorem reguły bractwa. Członkowie tego zgromadzenia mieli do wypełnienia cztery podstawowe obowiązki a mianowicie: rozszerzenie czci Najświętszego Sakramentu, odmawianie modlitwy Anioł Pański, noszenie na piersiach medalika a na palcu pierścionka Matki Boskiej Anielskiej oraz zachowywanie czystości stanu.

Obowiązki członków bractwa były odpowiedzią na naglące potrzeby duszpasterskie środowiska dąbrowskiego. Kult Eucharystii, jaki mieli szerzyć posiadał charakter społeczny, ponieważ jednoczył poważnie niezintegrowaną społeczność dąbrowską. Pladze rozluźnienia obyczajów, związanej z migracją do miasta ludności wiejskiej, a tym samym jej wykorzenieniu ze środowiska, członkowie bractwa przeciwstawili przyrzeczenie czystości stanu. Noszenie medalika i pierścionka przypominało im o złożonych przyrzeczeniach i było wyrazem wiary.

W roku 1911 bractwo liczyło 1126 członków¹⁸⁾, natomiast rok później zostało przyjętych 100 nowych uczestników¹⁹⁾. Można z pewnością przyjąć, że ks. Augustynik przyjmował do bractwa z każdym rokiem około stu nowych członków. Organizacja licząca 1200 uczestników stała się czynnikiem oddziaływania na parafian, toteż nic dziwnego, iż zmieniły się na lepsze ich obyczaje. Tym samym więc z Chrystusem, Kościołem i parafią stawała się coraz silniejsza. Kult maryjny, dogmatycznie poprawny i uzasadniony, umiejętnie rozpowszechniony, korespondujący z kultem Chrystusa Eucharystycznego, przyczyniał się do odnowy parafii na solidnych podstawach.²⁰⁾ Kronika parafii dąbrowskiej zawiera wykaz podziękowań Matce Boskiej Anielskiej za otrzymane łaski, w tym 19 podziękowań za otrzymane zdrowie, 2 za nawrócenie z ciężkich grzechów, 12 za różne łaski. Należy jednak przyjąć, że nie wszyscy dawali znać o otrzymanych łaskach. O zasięgu kultu świadczą też adresy autorów

¹⁷ Odpust zupełny mogli uzyskać członkowie bractwa w święto Matki Boskiej Anielskiej a zatem 2 sierpnia, w dzień wpisania się do organizacji i w godzinę śmierci a odpusty częstkowe w Wielki Czwartek, Boże Ciało i 6 czerwca, w dzień św. Julianny.

¹⁸ Archiwum Diec. Kiel. 886, brak pag.

¹⁹ Kronika Par. Dąbr. G., str. 52—57.

²⁰ Por.: Julieta Nedza, op. cit., str. 194.

podziękowań a w tym gronie znalazły się takie miejscowości jak Kielce, Sosnowiec, Będzin, Czeladź, Zagórze, Dąbrowa Górnicza, Sławków, Książ Wielki.²¹⁾

W związku z tym można sądzić, że chociaż kult Matki Boskiej Anielskiej koncentrował się w Dąbrowie Górniczej i Zagłębiu, to jednak ogarniał w znacznym stopniu diecezję kielecką i częściowo kujawsko-kaliską. Z tej ostatniej szczególnie miasto Łask, w którym zasłużony kapłan przebywał w latach 1917—1921. Kult rozprzestrzeniał się dzięki corocznym odpustom Matki Boskiej Anielskiej, odbywającym się 2 sierpnia a poprzedzanym nowenną, które gromadziły ludność całego Zagłębia Dąbrowskiego. Podczas tych uroczystości wielu wiernych przyjmowało Sakramenty Spowiedzi i Komunii św.²²⁾ Do spotęgowania kultu przyczyniały się także dwa nabożeństwa opracowane i wprowadzone przez ks. Augustynika. Były to: Koronka do Matki Boskiej Anielskiej i Nowenna do Matki Boskiej Anielskiej. Wielkie znaczenie dla rozprzestrzeniania się kultu miało osobiste zaangażowanie samego ks. Augustynika i jego żywa wiara we wstawiennictwo Matki Boskiej Anielskiej. W kazaniach maryjnych proboszcz dąbrowski często powtarzał: „Jeżeli będziecie czcić Królową Aniołów, to Ona zawsze bronić was będzie”.

Najdonioślejszym świadectwem istnienia i autentyczności kultu Matki Boskiej Anielskiej jest koronacja słynącej łaskami figury tej Matki Boskiej, która odbyła się w Dąbrowie Górniczej w dniu 19 maja 1968 roku. Dokument papieski Pawła VI, zezwalający na akt koronacyjny, tak streścił dzieło życia ks. Grzegorza Augustynika: „Wywnioskowaliśmy, że istnieje dawny i gorący kult tego wizerunku, Błogosławionej Maryi Dziewicy oraz w tej czci wielki udział wiernych. Ustaliliśmy i poleciliśmy, że wspomniany wizerunek Bogarodzicy w naszym imieniu i uroczystym obrzędzie może być ozdobiony drogocenną, złotą koroną”.²³⁾

Twórcza rola ks. Augustynika w opiece nad kultem Matki Boskiej Anielskiej jest zaakcentowana w księdze zawierającej historię kultu oraz argumentację na rzecz autentyczności i wiarygodności kultu, na podstawie której papież Paweł VI podjął decyzję o koronacji figury. Księga ta jest przede wszystkim udokumentowaniem maryjnej pobożności księdza Grzegorza Augustynika.²⁴⁾

W kronikach parafii zawarta jest również działalność proboszcza dąbrowskiego w zakresie kultu świętych. Jej akcenty znajdujemy też w biografiiach świętych i błogosławionych autorstwa ks. Augustynika.

²¹ Kronika Par. Dąbr. G., str. 18—73.

²² Ibidem, 52—57.

²³ Dokument w języku łacińskim znajduje się w archiwum Kurii Diecezjalnej w Częstochowie. Tytuł księgi: „Praeces pro coronationis Thaumaturgae Statuae”.

²⁴ *Beatae Mariae Virginis in Dąbrowa Górnicza, Diocesis Częstochoviensis in Polonia veneratae obtinendo* Dąbrowa Górnicza 1967, ss. 31

Wierni wzywali świętych i błogosławionych, patronów szczególnych potrzeb, w różnych wydarzeniach orientujących się zarówno na rzeczywistość doczesną, jak również nadprzyrodzoną. Św. Aleksander († 115) papież i męczennik, był czczony jeszcze przed przybyciem ks. Augustynika do Dąbrowy Górniczej. Uroczystość ku chwale tego świętego, patrona pierwszego kościoła dąbrowskiego, przypadająca 3 maja, ks. Augustynik łączył z wydarzeniem narodowym, Konstytucją 3 maja.²⁵⁾

O kulcie św. Antoniego Padewskiego († 1231) świadczą dokumenty archiwalne i broszurka ks. Augustynika²⁶⁾. Cześć świętych franciszkańskich, Franciszka z Asyżu († 1226) i Klary († 1253), ks. Augustynik ożywił w związku z kultem Matki Boskiej Anielskiej. Kult innych świętych uwzględnił proboszcz dąbrowski w związku z egzystencjalnymi potrzebami wiernych. Mamy tu na uwadze Grzegorza Cudotwórcę († ok. 270), patrona apostołstwa i działalności misyjnej, Jana Nepomucena († 1393) męczennika tajemnicy spowiedzi i patrona dobrej sławy,²⁷⁾ Otylię dziewicę († 720), patronkę od chorób oczu, Idziego opata († ok. 712), Rocha wyznawcę († 1327), Rozalię dziewicę († 1166), patronów od chorób zakaźnych, Ludwika IX, króla Francji († 1270) jako przykład dobrego ojca i wychowawcy swoich dzieci, Wincentego á Paulo, wyznawcę († 1606), patrona dobroczynności oraz Zofię wdowę († 122), patronkę męstwa w wierze.

Proboszcz dąbrowski uważał za patronów poszczególnych stanów następujących świętych: Barbarę pannę i męczennicę († 306), patronkę górników, dla których w jej święto organizował specjalne zgromadzenie w kościele²⁸⁾, Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny, jako patrona rodzin katolickich, Stanisława Kostkę († 1568) patrona młodzieży i Zytę († 1278) patronkę służących.

Cześć świętych polskich szerzył ks. Augustynik we wszystkich parafiach, z którymi był związany. Doznał z tego powodu wiele przykrości od władz carskich a między innymi odmawiano mu należnych poborów i był przeniesiony administracyjnie z Dąbrowy Górniczej do Książa Wielkiego. Ks. Augustynik uważał eksponowanie kultu świętych polskich za cel swego duszpasterstwa, ponieważ łączyli oni w sobie dwie, szczególnie ważne dla chrześcijaństwa cnoty: wiarę w Boga i miłość ojczyzny.

Na życzenie proboszcza dąbrowskiego, artysta malarz, Piotr Niziński z Krakowa, wykonał polichromię kościoła św. Aleksandra, ozdabiając w 1910 roku sklepienie tej świątyni dwunastoma postaciami polskich świę-

²⁵ Kronika ... str. 50.

²⁶ „Nabożeństwo do św. Antoniego Padewskiego” Warszawa 1900.

²⁷ Ks. Augustynik szczególnie czcił tego świętego. Jego figurę umieścił na filarze ogrodzenia nowego kościoła.

²⁸ Była to Msza św. z kazaniem. Na cześć tej świętej zbudował ołtarz nad którym widniał witraż z patronką górników a przed nią modlił się zakonnik i wierni.

tych i błogosławionych. Były to postacie błogosławionej Bronisławy, dziewicy († 1259), błogosławionego Czesława, wyznawcy († 1242), świętego Jacka wyznawcy († 1257), świętej Jadwigi wdowy († 1243), błogosławionego Jana z Dukli wyznawcy († 1484), świętego Jana Kantego († 1473), błogosławionej Kingi († 1292), błogosławionego Ładysława z Gielniowa wyznawcy († 1505), błogosławionej Salomei dziewicy († 1268), świętego Stanisława Kostki, wyznawcy († 1568), świętego Stanisława Szczepanowskiego, biskupa i męczennika († 1079), świętego Wojciecha, biskupa i męczennika. Oprócz wymienionych proboszcz dąbrowski rozwijał kult błogosławionego Wincentego Kadłubka, biskupa i wyznawcy (° 1223).²⁹ Ks. Augustynik był także rzecznikiem beatyfikacji dwóch świątobliwych polskich kobiet: Królowej Jadwigi († 1339) i Wandy Malczewskiej († 1896). Organizował akcje na rzecz ich beatyfikacji.³⁰

DUSZPASTERSTWO W ŚRODOWISKU DĄBROWY GÓRNICZEJ

Nie można przedstawić we właściwym świetle duszpasterstwa, mającego przecież dać odpowiedź na potrzeby czasu i środowiska, bez wskazania na fakty niepokojące w dziedzinie wiary i moralności na terenie Dąbrowy Górniczej. Takim negatywnym czynnikiem była działalność sekty mariawitów, natomiast zagrożenie moralności stanowił alkoholizm. Ks. Grzegorz Augustynik podjął zdecydowaną walkę z tymi zagrożeniami.

Sekta mariawitów ostatecznie ukształtowała się w Królestwie Polskim w roku 1906, aczkolwiek początki jej działalności są wcześniejsze.³¹ Pierwszy okres działalności mariawitów w Dąbrowie Górniczej obejmuje lata 1908—1909. Mariawici przybyli do Dąbrowy Górniczej 14 lutego 1908 i założyli gminę w mieszkaniu prywatnym Jaworskiej, przy ulicy Łukańskiego. Ten fakt skomentował proboszcz dąbrowski niezwykle dramatycznie mówiąc, że jest to „nieszczęście większe od zaraźliwej choroby”,³² dla jego parafii. W tej pierwszej grupie duchownych mariawickich, wy-

²⁹ Na cześć tego błogosławionego, szczególnie czczonego w Jędrzejowie napisał „Nabożeństwo do błog. Wincentego Kadłubka” Warszawa 1897.

³⁰ 11 lipca 1910, z okazji 500 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, po wygłoszeniu kazania na cześć Królowej Jadwigi, zebrał w kościele dąbrowskim osiem tysięcy podpisów w iernych na rzecz jej beatyfikacji. Wandzie Malczewskiej poświęcił książkę o jej życiu i wizjach.

³¹ W 1893 były objawienia Felicji Kozłowskiej a w 9 lat później założyła prowincje mariawickie w Warszawie, Płocku i Lublinie. W 1904 następuje dekret Św. Oficjum żądający rozwiązania sekty a 5 grudnia 1906 dekret Św. Inkwizycji ekskomunikujący F. Kozłowską i Jana Kowalskiego. Por.: M. Werner, O. Honorat Koźmiński „Prawda o mariawitach” Poznań—Warszawa 1972, str. 503—527, 614.

³² Kronika ... str. 27.

mienił ks. Augustynik takie nazwiska jak Żebrowski, czy Apolinary Skrzypiciel.³³⁾

Drugi okres działalności mariawitów rozpoczął się w 1910 roku. W lutym tego roku przyjechał do Dąbrowy Górniczej administrator mariawityzmu w całym cesarstwie rosyjskim, arcybiskup Jan Kowalski w asyście biskupa mariawickiego Leona Gołębiowskiego oraz czterech duchownych. Skład osobowy tej ekipy dokumentuje, że działalność pierwszej grupy w latach 1908—1909 była nieudana.

W swoim wystąpieniu na początku „misji” mariawickich w Dąbrowie Górniczej, arcybiskup Jan Kowalski przedstawił słuchaczom główne zasady doktryny mariawickiej a zwłaszcza sakramentologię i mariologię.³⁴⁾ Występował przeciw papieżowi i proboszczowi dąbrowskiemu. Reakcja parafian była jednak aż tak gwałtowna, że prelegent musiał następnego dnia wyjechać z tej miejscowości.

Dane dotyczące liczby mariawitów w Dąbrowie Górniczej są nader skąpe. Źródła zawierają tylko jedną cyfrę. W 1910 roku było na tym terenie 286 osób.

Ks. Augustynik rozumiał, że jednym z istotnych celów mariawityzmu było rozpowszechnianie kultu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Właściwa mariologia była odpowiedzią proboszcza dąbrowskiego na błędy mariawitów. Podkreślił pośrednictwo Marii w Kościele i Jej wielką rolę w dziejach narodu polskiego. Parafię dąbrowską oddał w opiekę Matce Boskiej Częstochowskiej, sprowadzając 13 listopada 1909 roku jej obraz z Jasnej Góry.

Jeszcze inną formą uświadamiania parafian były przebiegające tridua z kazaniem polemicznymi. Trzy razy zaprosił w tym celu paulinów z Jasnej Góry i podczas specjalnych nabożeństw głosili kazania przeciwko doktrynie mariawickiej. Byli to ojcowie: Pius Przeździecki, Romuald Dziemiadowicz oraz Alfons Jędrzejewski. Rezultatem tych triduów i wygłoszanego słowa było zneutralizowanie propagandy i działalności mariawitów oraz utwierdzenie w wierze parafian dąbrowskich.

Innymi, równie owocnymi akcjami ks. Augustynika przeciwko mariawitom była pielgrzymka dzieci przedszkolnych na Jasną Górę w dniu 28 listopada 1909 roku. Następną akcją było zredagowanie modlitwy o nawrócenie mariawitów i wydanie jej za aprobatą kościelną. Wreszcie nieustrudzony przeciwnik mariawitów opracował i opublikował broszury przeciwko tej sekcji. Nic też dziwnego, że po roku 1910 aktywność maria-

³³ Ibidem, str. 33.

³⁴ Eucharystia jest początkiem łaski Bożej w człowieku, nie ma spowiedzi indywidualnej, ale powszechna, kapłanami mogą być także kobiety. Mariawici odrzucili dogmat o Niepokalanym Poczęciu NMPanny uważając Ją za zwykłą kobietę, odrzucili też prymat papieski. Por.: Mieczysław Skrudlik „Zbrodnie mariawitów w świetle dokumentów” Warszawa 1927, str. 40, 58—59.

witów w Dąbrowie Górniczej znacznie osłabła, co w konsekwencji przyczyniło się także do opuszczenia przez nich parafii dąbrowskiej w 1917 r.

Jeszcze innym zagrożeniem moralności parafian dąbrowskich był alkoholizm. Wagę problemu alkoholizmu w tej miejscowości sygnalizował również ks. Leopold Dobrzański. Ten dziekan będziński w 1879 roku odnotował w sprawozdaniu ze stanu religijno-moralnego w swoim dekanacie następujące fakty: „Pijaństwo, szwarcowanie wódki z zagranicy, trzymanie jej po domach, Dąbrowa i Sarnów mają po kilka takich domów”.³⁵⁾

W czasie duszpasterzowania ks. Augustynika w Dąbrowie Górniczej, sytuacja była jeszcze poważniejsza. Świadome rozpijanie robotników przez władze carskie, działalność w zakładach pracy i miejscach życia publicznego grup robotników, mistrzów, zdegenerowanych moralnie, nałogowych alkoholików oraz systematyczny wzrost spożycia alkoholu, zaniepokoiły ks. Augustynika. Dane o konsumowaniu alkoholu zbierał proboszcz dąbrowski z oficjalnych, legalnych punktów sprzedaży, za pośrednictwem znanych sobie, zaufanych ludzi i zawarł je w kronice parafii dąbrowskiej. Zestawienie tych danych pozwala określić procentowy wzrost spożycia alkoholu. I tak w 1907 wydano na alkohol w tym rejonie 215308 rubli, w 1909 231966, w 1910 235066, w 1911 267886 a w 1912 203408 rubli.³⁶⁾

Warto zaznaczyć, iż suma rocznych wydatków na alkohol w Dąbrowie Górniczej była zbliżona do kosztów budowy kościoła w tym mieście w stanie surowym.³⁷⁾

Duszpasterstwo antyalkoholowe ks. Grzegorza Augustynika w Dąbrowie Górniczej było niezwykle rozbudowane i miało różne formy. Obejmowało zarówno walkę z pijaństwem jak i pozytywną troskę o trzeźwość a także zachętę do całkowitej abstynencji. Jego formami były: kaznodziejstwo, misje, rekolekcje, bractwo, ślubowania, słowo drukowane, wystawy antyalkoholowe a także osobisty przykład abstynencji. W swoim sposobie przewycięzania pijaństwa ks. Augustynik podawał motywy naturalne i nadprzyrodzone życia w trzeźwości i abstynencji. Motywami naturalnymi były takie konsekwencje pijaństwa, jak marnotrawienie pieniędzy i degeneracja życiowa, obciążenie fizyczne i psychiczne, złe wychowanie dzieci i rozbicie rodziny, przestępstwa, choroby a nawet śmierć.

Motywami nadprzyrodzonymi powstrzymywania się od pijaństwa są według ks. Augustynika: wiara w Boga, życie z wiary, poczucie odpowiedzialności za życie przed Bogiem, pamięć o wartościach eschatologicznych.

³⁵ Archiwum ... 489 bez pag.

³⁶ Kronika ... str. 23, 33, 44.

³⁷ Wydatki na kościół wyniosły 277 899 rubli. Por.: „Pamiętka konsekracji” ed. cit., str. 19.

Katechizację dzieci szkolnych w tym mieście można podzielić na dwa okresy. Pierwszy etap stanowiło nauczanie religii w szkołach dąbrowskich przed przybyciem ks. Augustynika, natomiast drugi otwierało jego przyjście na placówkę parafialną.

O katechizacji szkolnej w Dąbrowie Górniczej przed objęciem stanowiska proboszcza przez ks. Augustynika niewiele można powiedzieć. Pewne światło na ten problem rzuca wspomniane sprawozdanie o stanie dekanatu z roku 1879. Dziekan będziński nie odróżniał jednak szkolnego nauczania religii od parafialnego, ale należy sądzić, że miał na uwadze nauczanie szkolne. Dziekan wymienił, że w szkołach początkowych lekcje religii prowadzili wikariusze i świeccy. Nauczanie religii przez księży nie było systematyczne. Charakteryzując nauczanie religii przez nauczycieli świeckich dziekan oceniał je pozytywnie. Archiwa nie zawierają wprawdzie innych szczegółów dotyczących tej katechizacji, więc należy przypuszczać, że realizowany był w tym czasie program ustalony przez carskie władze oświatowe, obowiązujący na terenie Królestwa Polskiego od 11 września 1864 roku. Program ten zaznaczał, że w szkołach jednoklasowych obowiązuje krótki katechizm i skrócona historia Starego i Nowego Testamentu.³⁸⁾ W szkołach dwuklasowych obowiązywała nauka średniego katechizmu, wiadomości z liturgii i skróconego ujęcia historii Kościoła.³⁹⁾

Po przybyciu ks. Augustynika do Dąbrowy Górniczej warunki katechizacji dzieci stały się już dużo lepsze, ponieważ od 1891 roku w tym mieście powstała samodzielna parafia.⁴⁰⁾ Początkowo pracowało w niej trzech kapłanów. Prawdopodobnie nauczali wiary również świeccy katecheci, skoro katechizacją objęto kilkanaście szkół.⁴¹⁾ Po roku 1905 pojawia się w Dąbrowie Górniczej kapłan-prefekt przeznaczony specjalnie do katechizacji dzieci i młodzieży, co znacznie odciążało w pracy księży parafialnych. Wydatnie poprawił się dzięki temu poziom katechizacji. Jej program ustalony na II Zjeździe Księży Prefektów, mający miejsce w Warszawie w 1906 roku, potwierdził w zasadzie wytyczne wcześniejszego, obowiązującego od 1864.⁴²⁾

³⁸ Nauka w szkołach jednoklasowych trwała trzy lata, zaś w dwuklasowych pięć lat. Por.: Edmund Staszyński „Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim od powstania styczniowego do I wojny światowej”, Warszawa 1968, str. 27.

³⁹ Był to katechizm jezuitę Józefa Dehabe'a przetłumaczony przez ks. Edwarda Likowskiego i wydany w 1864. Por.: Stanisław Bizuń ks. „Historia katechezy” Kraków 1973, maszynopis, str. 22.

⁴⁰ Do roku 1891 Dąbrowa Górnicza należała do parafii Przenajświętszej Trójcy w Będzinie.

⁴¹ Tych szkół było początkowo 18, w tym jednoklasowych 14. Były też dwie szkoły średnie.

⁴² Por.: „Dwutygodnik Katechetyczny” Tarnów 1906, str. 651—655.

Katechizacja parafialna dzieci obejmowała dwie grupy a mianowicie nie uczęszczających do szkoły i szkolnych, to znaczy partycypujących w katechizacji przedkomunijnej. Nie było natomiast parafialnej katechizacji dla dzieci, które przystąpiły do Pierwszej Komunii św.

Analiza źródeł archiwalnych ujawniła, że w Dąbrowie Górniczej katecheza przedkomunijna objęła 1500 dzieci, w tym jedynie 300 uczniów szkolnych. Ci ostatni uczęszczali do kościoła na bezpośrednie przygotowania przed tym uroczystym aktem. W źródłach nie znajdujemy informacji na temat długości okresu przygotowawczego.

Ks. Augustynik udzielał I Komunii św. dzieciom dąbrowskim liczącym dziesięć lat. Należy przypuszczać, że połączył katechizację szkolną z parafialną w ten sposób, że dzieci z obydwu grup przyjmowały w jednym roku ten sakrament. Każda uroczystość Pierwszej Komunii św. była specjalnie przygotowywana i odpowiednio wykorzystana.⁴³⁾ Jednak po tym uroczystym akcie dzieci nie miały dalszego etapu katechizacji, z wyjątkiem niewielkiej liczby młodzieży, która zdołała przejść do szkolnictwa średniego. Widząc ograniczony wpływ tego rodzaju katechizacji, proboszcz dąbrowski przesunął akcent na inną sferę oddziaływania duszpasterskiego na dzieci.

Formami tej opieki kapłańskiej ks. Augustynika nad dziećmi w swojej parafii były: aktywizacja religijna rodziców, zredagowanie i opublikowanie modlitewnika dla dzieci oraz bezpośrednia opieka nad dziećmi znajdującymi się w szczególnych warunkach życiowych. Ks. Augustynik wiedział, że działalność władz carskich zmierza do ograniczenia wpływu katolicyzmu na Polaków za pośrednictwem szkoły, więc kwestia religijnego wychowania dzieci i młodzieży musiała rozstrzygać się na łonie katolickiej rodziny polskiej. Stąd też starał się aktywizować rodziców do religijnego wychowania swoich dzieci. W tym celu opracował i wydał „Przewodnik katechizmowy” dla matek i dla przysposabiających dzieci do pierwszej Spowiedzi i Komunii świętej.”

Program aktywizacji rodziców zawarł we wstępie do katechizmu. Eksponując trudną sytuację religijną społeczeństwa dąbrowskiego u schyłku dziewiętnastego wieku a zwłaszcza takie fakty jak bezbożność, przewrotność polityki zaborczej, istnienie nauk podkopujących wiarę w Boga i godzących w moralność, działalność antykościelna powodująca także rozbięcie rodziny, podawał sposób przezwyciężenia tych zagrożeń. Jak pisał: „Lekarstwem na zagrożenia wiary jest gruntowna znajomość pacierza i prawd wiary oraz zastosowanie ich w życiu.”⁴⁴⁾ Ks. Augustynik nau-

⁴³⁾ Oprócz strony liturgicznej dzieci składały przyrzeczenie wstrzymywania się przynajmniej do 21 roku życia od picia alkoholu i palenia tytoniu. Por.: „Upominek...” ed. cit., str. 46.

⁴⁴⁾ „Przewodnik katechizmowy” ed. cit., str. 7.

czał, iż rodzice a przede wszystkim matki, powinny uczyć swoje dzieci pa-
cierza i wpajać w ich serca zasady wiary. W tej świętej pracy „Przewod-
nik katechizmowy” miał spełniać rolę doradcy i pomocnika.⁴⁵⁾

Ważną pomocą w opiece duszpasterskiej nad dziećmi był modlitewnik
przeznaczony dla tej najmłodszej grupy społecznej, pt. „Upominek dla
dzieci przystępujących pierwszy raz do Komunii św. „Była to udana pró-
ba opracowania pozytywnej książeczki religijnej, synteza modlitw, okre-
śleń katechizmowych i rad serdecznych doświadczonego i kochającego dzie-
ci kapłana, pragnącego, aby najmłodszy zechcieli żyć w przyjaźni z Panem
Jezusem i nie opuszczali stanu łaski uświęcającej.⁴⁶⁾

Ks. Grzegorz Augustynik obserwował w Dąbrowie Górniczej znaczną
liczbę dzieci niedożywionych, ubogo ubranych, pozbawionych w dodatku
podstawowego wykształcenia ogólnego i religijnego. Właśnie z myślą
o nich zorganizował specjalną pomoc w formie ochronek i przeznaczył im
specjalną salę zajęciową.

W przeciwieństwie do duszpasterstwa dziecięcego, możliwości katechi-
zacji młodzieży szkolnej były niewielkie. Nauczanie wiary w szkołach
średnich pozostających w gestii rządowej, odbywało się pod nadzorem
władz rosyjskich. One też zatwierdzały kandydatów na stanowiska prefek-
tów a następnie kontrolowały ich pracę.

W tym czasie były dwie szkoły średnie w Dąbrowie Górniczej a mia-
nowicie szkoła Szytygarów⁴⁷⁾ i przemysłowa szkoła żeńska zlokalizowana
przy hucie „Bankowej”.⁴⁸⁾ Uczniem szkoły średniej zostawał absolwent
dwuklasowej szkoły początkowej liczący sobie trzynaście lat.

Program katechizacji dla tej młodzieży obejmował 15 godzin tygod-
niowo. W pierwszej klasie uczniowie poznawali katechizm niższy, w dru-
giej i trzeciej Pismo św. Starego i Nowego Testamentu, w czwartej dog-
matykę i liturgikę, w piątej zagadnienia moralności chrześcijańskiej, w
szóstej i siódmej historię Kościoła oraz dogmatykę fundamentalną a w
ósmej kwestie etyczne.⁴⁹⁾

Według dostępnych źródeł nie znajdujemy informacji, w myśl jakiego
programu odbywała się katechizacja w „Szkołe Szytygarów”. Prawdopo-
dobnie dotyczył zasadniczych prawd katechizmowych a zatem elementów
wiedzy o Piśmie św. Starego i Nowego Testamentu oraz dogmatyki
i etyki.⁵⁰⁾

⁴⁵ Ibidem, str. 8.

⁴⁶ Części tej kscieżeczki: porządek dzienny dziecka, wskazówki jak żyć po chrześ-
cijańsku w ciągu roku, modlitwy w kościele, adoracja Najświętszego Sakramentu,
Msza św., przyrządzenia z okazji I Komunii św. i krótki katechizm.

⁴⁷ Por.: Jan Zięba: „Dąbrowska Szytgarka” Katowice 1958, str. 264.

⁴⁸ W 1905 było w niej 400 uczennic sposobiących się do pracy w hutnictwie.

⁴⁹ Program uchwalił II Zjazd Księży Prefektów Kongresówki.

⁵⁰ Na wniosek ks. Augustynika, prefektem został ks. Stanisław Mazurkiewicz.
Por.: Jan Zięba, op. cit., str. 234.

Warto przypomnieć, że proboszcz dąbrowski przekazywał swoje uposażenie za nauczanie religii na konto organizacji zajmującej się szkolnictwem, zasłużonej „Macierzy Szkolnej”. W zamian za to otrzymał możliwość korzystania z jej sali, potrzebnej na zebrania Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej.⁵¹⁾

Ks. Grzegorz Augustynik opracował plan wychowania młodzieży w oparciu o wzorce personalne moralności katolickiej a zwłaszcza kult św. Stanisława Kostki. Jego szczególną troskę budziła kwestia stałego pogłębiania życia wewnętrznego młodzieży. Kult św. Stanisława Kostki rozwijał zresztą we wszystkich parafiach, w których pracował bez względu na zajmowaną funkcję.

W roku 1877 wydał po raz pierwszy modlitewnik dla młodzieży pt. „Nabożeństwo do św. Stanisława Kostki”⁵²⁾ a więc przychodząc na placówkę dąbrowską dysponował już dwudziestoletnim doświadczeniem w propagowaniu patrona młodzieży polskiej. W Dąbrowie rozpowszechnił jego kult poprzez cześć dla relikwii tego świętego, ślubowania młodzieży oraz częstą Komunię Św. Temu właśnie celowi poświęcił wspomniany modlitewnik, jak również zalecał nowennę, godzinki i koronkę do tego świętego.⁵³⁾

Ks. Grzegorz Augustynik nie tylko pragnął przekazać młodzieży wiedzę religijną na odpowiednim poziomie, ale chciał ukształtować wśród niej właściwą postawę życiową. Z tego względu demonstrował jej sposoby doskonałości chrześcijańskiej ujęte w formie szesnastu rad, pt. „Rady dla chcących się doskonalić”. Postawił w nich wysokie wymagania odnośnie życia religijno-moralnego. „Rady” stanowiły antologię prac wybitnych moralistów i teologów życia wewnętrznego.⁵⁴⁾ Głównym motywem były tutaj wskazania, że doskonałość chrześcijańska polega na miłości Boga i bliźniego oraz na przewyżczeniu własnej niedoskonałości. Celem tej ostatniej jest afirmacja w dobru, do której prowadzą dwie drogi: oczyszczająca, polegająca na zwalczaniu grzechu śmiertelnego oraz uświęcająca, która otwiera się w momencie przyjaźni z Bogiem za pośrednictwem uświęcenia. Na tym etapie troska chrześcijanina powinna przejawiać się w walce z grzechami powszednimi o wyższy stopień zjednoczenia z Bogiem.

Warunkiem osiągnięcia doskonałości chrześcijańskiej jest poznanie sie-

⁵¹⁾ Archiwum Jasnogórskie, 792, 11.

⁵²⁾ „Święty Stanisław Kostka czyli książka do nabożeństwa dla wiernych a szczególnie dla młodzieży naszej” Częstochowa 1877, ss. 682. Recenzję z tej pracy zamieścił „Przegląd Katolicki” 1878, str. 702 n.

⁵³⁾ Relikwie sprowadził ks. Augustynik do parafii dąbrowskiej 14 listopada 1898. Zob.: Święty Stanisław Kostka... Warszawa 1900, str. 26—30.

⁵⁴⁾ Tomasz á Kempis, kard. Nanning, św. Alfons Liguogi, abp F. Feliński, św. Franciszek Salezy, O. Nonsabre, bp Pelczar, św. Stanisław Kostka.

bie. Temu celowi służy rachunek sumienia oraz korzystanie ze środków sakramentalnych, Spowiedzi i Komunii św. Nie bez znaczenia jest również przewycięzanie samego siebie, „agere contra”. Oprócz tego autor zbioru zalecał praktykowanie cnót: pokory, prawdomówności i szczerości a jednocześnie przestrzegał przed zewnętrzną dewocją. Przy tym zachęcał do codziennej, mężnej walki z wadami, jak również do sumiennego wypełniania swoich obowiązków.⁵⁵⁾

Do form organizacyjnych duszpasterstwa młodzieży należały: Bractwo Matki Boskiej Anielskiej i Adoracji Najświętszego Sakramentu, staż kandydacki przed przyjęciem na członka Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i amatorskie kółko sceniczne młodzieży zorganizowane przy tym stowarzyszeniu.

DUSZPASTERSTWO LUDZI PRACY DĄBROWY GÓRNICZEJ

Środowisko robotnicze w Zagłębiu Dąbrowskim było bardzo zróżnicowane i na ogół niesprzyjające religii. Ten stan wytworzyły następujące fakty: duża liczba napływowej ludności, istnienia dość prężnej i wpływowej grupy obcokrajowców a także bezrobocie, katastrofalny stan oświaty, straszliwe warunki bytowe i zdrowotne rodzin robotniczych, rusyfikacja i likwidowanie polskości a tym samym ograniczanie działalności Kościoła przez władze carskie, istnienie aktywnych grup laicyzacyjnych socjalistów, mariawitów i wreszcie nominalny katolicyzm przedsiębiorców i części inteligencji technicznej.

Proboszcz dąbrowski znał tę sytuację, toteż otoczył opieką kapłańską ludzi pracy. Uczynił to w ramach posługi kaznodziejskiej i sakramentalnej dotyczącej ogółu parafian. Jednak w szczególny sposób ta praca manifestowała się w Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej. Warunki legalne do tworzenia chrześcijańskich organizacji robotniczych w Królestwie Polskim istniały jednak dopiero po roku 1905. W „najwyższym ukazie”, dekrete tolerancyjnym Mikołaja II, pozwalającym na zakładanie stowarzyszeń robotniczych i związków w zaborze rosyjskim znalazła refleks ta właśnie tendencja. Pierwszym działaczem, który skorzystał z tej możliwości na płaszczyźnie robotniczej i chrześcijańskiej, był warszawski kapłan ks. Marceli Godlewski. On to w r. 1906 zorganizował w Warszawie Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich. Spośród jego pióra wyszedł też statut tej organizacji. Za przykładem Warszawy powstały podobne zrzeszenia w różnych miejscowościach Królestwa Polskiego. Na pierwszym zjeździe przedstawiciele tych

⁵⁵ Ibidem, 43—57.

stowarzyszeń w roku 1906 w Częstochowie, zaakceptowano statut warszawskiej organizacji jako obowiązujący wszystkie koła.⁵⁶⁾

W Dąbrowie Górniczej Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich zostało zalegalizowane przez gubernatora piotrkowskiego w dniu 10 grudnia 1906 r. a zarejestrowane 17 czerwca 1907 roku. Pierwsze oficjalne zebranie odbyło się pod przewodnictwem ks. Grzegorza Augustynika 20 stycznia 1907 roku.⁵⁷⁾

Celem działalności stowarzyszenia było podniesienie materialnego i moralnego poziomu życia robotników, ochrona ich wiary w Boga, tak zagrożonej przez laicyzację i ateizm. Członkowie organizacji dzielili się na czynnych, wspierających i honorowych. Wspólną cechą wszystkich grup członkowskich było wyznawanie religii rzymsko-katolickiej.

Wśród członków stowarzyszenia ważną rolę pełnili patron i prezes. Patronem był zwykle miejscowy kapłan, jak na przykład ks. Grzegorz Augustynik. Jego rola polegała na organizacji stowarzyszenia, trosce o działalność zgodną ze statutem i mającą na uwadze rozwój zrzeszenia. Właściwym terenem działalności patrona była płaszczyzna religijno-moralna.

Zarząd stowarzyszenia składał się z sześciu członków i trzech zastępców.⁵⁸⁾ Stan liczebny członków stowarzyszenia w Dąbrowie Górniczej jest nam znany jedynie w dwóch latach, to znaczy 1907 i 1916. Pierwszy z nich, inaugurujący działalność otworzyła liczba 100, zwiększająca się pod koniec roku do 615. Z kolei rok 1916 charakteryzował się znacznym spadkiem wpływów, co znalazło reperkusje w zmniejszeniu udziału członkowskiego do 95 osób.⁵⁹⁾

Stałe zebrania miały miejsce w każdą niedzielę, podczas gdy ogólna działalność stowarzyszenia była ustalana każdorazowo na walnych zebraniach. Zachowane protokoły działalności stowarzyszenia świadczą, że początkowa modlitwa, słowo patrona, wykład, referat, śpiewanie hymnów: „My chcemy Boga” i „Boże coś Polskę” wносиły element ożywienia religijnego. Słowo patrona, pogadanki i wykłady religijne obejmowały szeroką problematykę wiary w Boga, życia moralnego, Kościoła Katolickiego w Polsce i na świecie, zagadnienia kultury i oświaty.⁶⁰⁾

Biblioteka i czytelnia stowarzyszenia zawierały już w 1907 roku 566 tomów książek i 60 czasopism. W rok później stan powiększył się do 747 tomów.⁶¹⁾ Także młodzieżowe kółko sceniczne grupujące młodzież

⁵⁶ Aleksander Wóycicki „Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce”. Poznań 1921, str. 89—90.

⁵⁷ Archiwum Jasnogórskie 792, 1—3.

⁵⁸ Ibidem, 792, 18—19, 91.

⁵⁹ Ibidem, 56—57.

⁶⁰ Ibidem, 66—69.

⁶¹ Ibidem, 879, 59.

robotniczą, eksponując utwory o tematyce religijnej, skutecznie propago-
wało ideały chrześcijańskie wśród mieszkańców Dąbrowy Górniczej.

Aktywność społeczno-gospodarcza stowarzyszenia orientowała się na prowadzenie sklepu spożywczego, pomoc w rozwiązywaniu sprawy zatrudnienia i uposażenia członków, zabezpieczenia od różnych sytuacji losowych oraz na pośrednictwo prawne. W dąbrowskich zakładach przemysłowych działali wybrani przez stowarzyszenie dziesiątnicy, setnicy i mężowie zaufania, którzy w sprawach konfliktowych występowali w imieniu robotników. W przypadku negatywnej postawy fabrykantów wobec żądań robotniczych, stowarzyszenie kierowało adwokata do obrony interesów robotników.⁶² Powołane do istnienia kasy: chorobowa, wypadkowa, oszczędnościowa, pogrzebowa, asekurowały robotników przed różnymi przykrymi sytuacjami życiowymi. Jednocześnie poradnictwo prawne rozbudziło świadomość robotników w ich sprawach socjalnych i egzystencjalnych⁶³.

Ks. Grzegorz Augustynik zorganizował również duszpasterstwo służących dąbrowskich poprzez kult świętej Zyty; ich patronki. Ten rodzaj kultu szerzył za pośrednictwem modlitewnika pt. „Nabożeństwo do św. Zyty z jej życia zebrane i do naśladownictwa dla służących podane”⁶⁴. W ramach tej książeczki zawarł koronkę i nowennę do św. Zyty. Autor chcąc uformować służące pod względem religijno-moralnym udzielił im w koronce siedmiu rad — obowiązków życiowych, takich jak miłość do Chrystusa, praktyczna miłość bliźniego, walka z grzechami o łaskę Bożą, konieczność nauczania bliźnich zasad wiary świętej, dążenie do wieczności poprzez oderwanie się od spraw doczesnych, wytrwanie w dobrem, naśladowanie św. Zyty⁶⁵.

Treścią nowenny do tej samej świętej są rozważania na temat jej cnót: pokory, szczodrości, czystości, cierpliwości, miłości bliźniego, wstrzeżności, zamilowania do modlitwy i pracy, posłuszeństwa i milczenia⁶⁶. Były to cnoty konieczne do sumiennego wywiązywania się służących ze swoich obowiązków oraz pełnienia przez nie chrześcijańskiego apostołstwa w środowisku pracy. Ks. Augustynik próbował również eksperymentów w duszpasterstwie służących. W dzień św. Zyty, to znaczy 27 kwietnia 1898 zaproponował pracodawczyniom służących, by w ten dzień corocznie przedstawiały do publicznej pochwały i obdarzały nagrodami najlepsze pracownice.

Stowarzyszenie Służących Katolickich św. Zyty zostało założone przy

⁶² Ibidem, 53—56 i 78—79.

⁶³ Ibidem, 56—57 i 83—89.

⁶⁴ I wydanie: Częstochowa 1878, II wydanie: Dąbrowa Górnicza 1925.

⁶⁵ „Nabożeństwo do św. Zyty” str. 34—37.

⁶⁶ Nowenna była odprowadzana przez 9 dni przed uroczystością św. Zyty, od 18 do 26 kwietnia.

Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej jako organizacji wiodącej. Stan liczebny tej organizacji wynosił w 1907 r. 80 osób⁶⁷. Walne zebrania odbywały się raz w roku, aby dokonać bilansu pracy, zaprezentować sprawozdanie finansowe i wybrać zarząd. W skład tego ostatniego wchodziło 6 pracodawczyń i 4 pracownice. Zastępczyniami zarządu były 2 pracodawczynie i 1 służąca. Komisja rewizyjna składała się z 2 delegatów Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i 1 pracodawczynie, natomiast organ zastępczy tworzyły dwie pracodawczynie⁶⁸.

Członkinie stowarzyszenia zbierały się w każdą niedzielę na stałe zebrania. Środki finansowe czerpano ze składek członkowskich a także z darów pracodawców oraz przedstawień teatryku, działalności magła i stołówki prowadzonych przez stowarzyszenie⁶⁹.

Do konkretnych osiągnięć tego stowarzyszenia w Dąbrowie Górniczej należały: zaprowadzenie akcji charytatywnej wśród członkiń, pośrednictwo pracy, edukacja religijno-moralna oraz włączenie służących do apostołstwa w rodzinach pracodawców, jak również w parafii⁷⁰.

DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Niezwykłe trudne warunki życiowe wielu rodzin robotniczych, często źle zarabiających, rzesze bezrobotnych a także choroby, nędza i niedożywienie wielu dzieci, były stymulatorami aktywności charytatywnej proboszcza dąbrowskiego. Tej dziedzinie duszpasterstwa oddał do dyspozycji swoje siły, talent organizacyjny oraz własne środki materialne. Jako człowiek dobrego serca był inicjatorem lub współpracownikiem wielu dobroczynnych dzieł. Jeszcze w parafii włoszczowskiej przyczynił się do otwarcia bezpłatnej kuchni dla ubogich, którą dobrowolnie finansowali zamożniejsi wierni⁷¹. W Dąbrowie Górniczej inicjował założenie takich organizacji dobroczynnych, jak: Towarzystwo Pomocy dla biednych chrześcijan⁷², Towarzystwo „Dom Ludowy”⁷³, Towarzystwo Pomocy dla kształcącej się młodzieży „Zapomoga”⁷⁴, Towarzystwo Porady Lekarskiej dla biednych dzieci⁷⁵ i Komitet Ratunkowy⁷⁶.

⁶⁷ Archiwum Jasnogórskie 92, 62.

⁶⁸ Ibidem, 880, 264.

⁶⁹ Ibidem, 269.

⁷⁰ Bibl. Semin. Duch. Krak., str. 161—163.

⁷¹ Kronika ... 35—36.

⁷² Utworzone w 1901, miało 247 członków rzeczywistych i 119 wspierających. Ks. Augustynik był członkiem zarządu.

⁷³ Powstało w 1909 z inicjatywy ks. Augustynika. W 1910 liczyło 650 członków.

⁷⁴ Udzielało zapomóg uczniom niezamożnym. W 1910 miało 400 członków.

⁷⁵ Przy współudziale ks. Augustynika założyli je lekarze: Starkiewicz i Zołądzowski. Udzielało bezpłatnych porad lekarskich biednym dzieciom.

⁷⁶ Komitet ratował ludzi w szczególnych przypadkach.

Ks. Grzegorz Augustyniak rzucił hasło zbierania funduszy na cele charytatywne, mając na uwadze modyfikację zastanych obyczajów. W tym celu proponował składanie ofiar na cele dobroczynne zamiast powinszowań noworocznych, czy wieńców na trumny. Pisał listy do zamożnych obywateli, aby pomagali biedniejszym⁷⁷. Pod tym względem dawał dobry przykład, ponieważ własnymi środkami zabezpieczył działalność ochronek dla trzystu dzieci⁷⁸. Ludziom ubogim, nie mającym zasobów finansowych na honoraria lekarskie, przeznaczył broszurę pt. „Nabożeństwo na uproszenie zachowania od zaraźliwych chorób”⁷⁹, w której obok modlitw do świętych: Rocha i Rozalii, patronów od chorób zaraźliwych, umieścił bardzo cenne uwagi higieniczne zebrane w czternastu punktach składające się z cytatów najpoważniejszych autorytetów medycznych⁸⁰.

Fakty pełnego zaangażowania się proboszcza dąbrowskiego w nurt działalności charytatywnej demonstrowają, iż duszpasterstwo z tego okresu stanowiło w jego przypadku integralną część ogólnego duszpasterstwa.

CHARAKTERYSTYKA KS. GRZEGORZA AUGUSTYNIKA JAKO DUSZPASTERZA

Ks. Augustyniak wywodził się z Zagłębia Dąbrowskiego a w okresie kapłańskim przez dziewięć lat rozwijał aktywność w kilku wikariatach na tym terenie. Z tego powodu środowisko tamtejsze było jego dobrze znanym światem. Znajomość tamtejszych kręgów społecznych rozszerzał przez nieustanne powiększanie horyzontów problemowych. Ważnym źródłem informacji o środowiskach pracy byli ukształtowani przez niego korespondenci terenowi pracujący w zakładach przemysłowych i handlu, którzy mu anonsowali o sytuacji w różnych kołach, sygnalizowali najświeższe i bardziej znaczące wydarzenia w społeczności parafialnej. Dodatkowym źródłem informacji był żywy, przyjazny kontakt proboszcza dąbrowskiego ze swoimi parafianami. Wszystkie te fakty wskazują na to, że ks. Augustyniak znał życie w swojej placówce, co wyraźnie manifestuje każde jego wystąpienie i działanie duszpasterskie.

Inwencja kapłańska miała w jego przypadku źródło w bystrym obserwowaniu wszelkich znaków czasu oraz w znajomości środowiska. Wspomnianymi znakami czasu były przede wszystkim kwestia robotnicza i społeczna, problem patriotyzmu, nędza materialna i duchowa szerokich mas robotniczych a także propaganda socjalizmu. Przy tym zagadnieniu nie-

⁷⁷ Archiwum Jasnogórskie 1593, 2.

⁷⁸ Ibidem, 24—25.

⁷⁹ Wyd. w Warszawie 1892 r.

⁸⁰ Ibidem, 1—11.

podobna pominąć jego nieprzeciętnych walorów osobistych. Inwencja duszpasterska ks. Augustynika przejawiała się w aktywności, metodzie oraz umiejętności doboru współpracowników świeckich.

Na przestrzeni całego życia ks. Augustynik dokonał ogromu pracy nie tylko w dziedzinie materialnej a zatem trosce o kościoły i własność tej instytucji, o budowę ochronek dla najbiedniejszych dzieci, ale przede wszystkim w dziedzinie ściśle duszpasterskiej. Świadectwem tego jest wypowiedź znawcy problemu duszpasterstwa robotników w Królestwie Polskim, ks. Aleksandra Wóycickiego: „Myśmy mieli wśród naszego kleru jednostki śmiałe, energiczne, pełne poświęcenia, jak księży: Bliziński, Żaboklicki, Zientara, Augustynik”⁸¹. Podobnie, aczkolwiek w polemicznym kontekście uznają jego aktywność i gorliwość socjaliści dąbrowscy⁸².

Gorliwość ks. Augustynika w Dąbrowie Górniczej przejawiała się w zbudowaniu monumentalnego kościoła, posłudze liturgicznej, kulcie, duszpasterstwie stanowym, środowiskowym i działalności pisarskiej. Poznając wielkość jego pracy powstaje wątpliwość, czy jeden człowiek jest w stanie wykonać takie przedsięwzięcia. A w świetle faktu, że nie miał dobrego zdrowia, musi dodatkowo wzrosnąć ranga tej pracy⁸³. Przyczyną podjęcia się i realizowania jej było urzeczywistnianie autentycznego powołania kapłańskiego o czym wspomina sam ks. Augustynik: „Matka Boska wie, że tylko cześć Jej Boskiego Syna i Jej chwała pcha mnie do pracy gorliwej”⁸⁴.

Metoda duszpasterzowania proboszcza dąbrowskiego opierała się głównie na doświadczeniu zdobytym w praktyce kapłańskiej. Umiejętnie obserwował życie człowieka, procesy w nim zachodzące i starał się znaleźć na nie odpowiedź kapłańską. W jego metodzie pracy były dwa elementy: organizacji duszpasterstwa i długofalowość. Organizacja jego duszpasterstwa polegała na informacji, eksperymencie oraz środowiskowej adaptacji obcych form kultu. Tak było w przypadku Bractwa Matki Boskiej Anielskiej i Adoracji Najświętszego Sakramentu, które antycypowała obserwacja parafii dąbrowskiej, dostrzeżenie wad parafian, po czym następował pomysł założenia bractwa, zredagowanie statutu i zasad prowadzenia. Analogicznie było z duszpasterstwem robotniczym, służby domowej czy alkoholowym. Według ks. Augustynika informacja parafian była ważnym czynnikiem w duszpasterstwie. Był przekonany, że brak informacji jest przyczyną nieporozumień między kapłanami a wiernymi, ułatwia działalność sekciarzom, opóźnia wykonanie zamierzeń gospodar-

⁸¹ Ks. Aleksander Wóycicki, op. cit., str. 74.

⁸² Por. czasopismo socjalistyczne „Górnik” 11/1902/7.

⁸³ Z powodu gruźlicy musiał zrezygnować ze studiów w Akademii Duchownej w Petersburgu.

⁸⁴ Arch. Diec. Kiel. x⁴ 6, 136—138.

czych i duszpasterskich. Stąd też informował parafian za pośrednictwem ambony, wydawnictw książkowych i czasopism, kontaktów osobistych z nimi. Dobra informacja pozwoliła mu ujawnić swoim parafianom prawdziwe oblicze mariawitów oraz przeciwdziałać ich akcji.

Środowiskowa adaptacja obcych form kultu miała miejsce przy organizacji kultu Matki Boskiej Anielskiej. Ten kult przetransponowany z Włoszczowy znalazł adaptację w środowisku dąbrowskim, otrzymując cechy franciszkańskie. Było to podyktowane nie tylko aktualnością w ówczesnych czasach pobożności franciszkańskiej, ale faktem, że doktryna św. Franciszka w dziedzinie społecznej i stosunków własnościowych oparta na Ewangelii, miała dla robotnika dąbrowskiego, walczącego o chleb codzienny w bardzo trudnych warunkach, doniosłe znaczenie.

Długofalowość i dalekowzroczość działania proboszcza Dąbrowy Górniczej sprawiła, że nie oczekiwał natychmiastowych rezultatów swego oddziaływania duszpasterskiego. Można przypuszczać, że liczył się z możliwością błędów w pracy kapłańskiej, oporami ludzkimi, kontrakcjami przeciwników religii. Jednakże zawsze liczył na łaskę Bożą, której działania nie sposób przecież ujmować w ramy czasowe. A przy tym odznaczał się wytrwałością i cierpliwym czekaniem na efekty swojej pracy. Widoczny spadek konsumpcji alkoholu w Dąbrowie Górniczej nastąpił dopiero po jedenastu latach gorliwej, nieustępliwej działalności kapłańskiej. Podobnej długofalowości wymagał również eksperyment z nagradzaniem służących, czy wreszcie czternastoletnia budowa kościoła Matki Bożej Anielskiej oraz inne poczynania duszpasterskie.

Ks. Augustynik widział potrzebę współpracy z osobami świeckimi i umiał znaleźć z nimi wspólnotę myśli i działania. Znamiennym przykładem tej postawy była aktywność w organizacji bractwa. Oceniając poprawę życia moralnego młodzieży, widział w tym rezultat ożywienia religijnego parafii, co odnotował w kronice parafialnej⁸⁵. Umiejętności skupienia wokół siebie osób świeckich zmanifestował szczególnie przy budowie kościoła parafialnego. Byli oni członkami budowy świątyni, doradcami z różnych dziedzin a także organizatorami akcji gromadzenia materiałów budowlanych oraz pewnych prac pomocniczych. Tym współpracownikom najczęściej poświęcał czas, zapraszał ich do siebie, przedstawiał biskupowi. Osoby świeckie pomagały mu w organizacji Stowarzyszenia Służących Katolickich św. Zyty, w akcjach charytatywnych i licznych dziełach duszpasterskich. Szczególnie dobrze układała mu się współpraca z robotnikami przemysłowymi⁸⁶. W chwili rozpoczęcia prac pod fundamenty nowego kościoła dąbrowskiego nie miał ludzi do tych czynności

⁸⁵ Kronika ... str. 13.

⁸⁶ Archiwum Jasnogórskie 879, 21.

i wówczas zaagitował robotników huty „Bankowa”, prosząc o tę pomoc. Rezultatem akcji była natychmiastowa zbiórka ochotników.

Ks. Grzegorz Augustynik odznaczał się nieprzeciętnymi walorami intelektualnymi. W gimnazjum piotrkowskim a następnie na studiach teologicznych wyróżniał się ocenami bardzo dobrymi. Zawsze dużo czytał i przez całe życie kompletował bogatą bibliotekę, dokształcając się i pogłębiając znajomość teologii. 20 września 1902 został mianowany egzaminatorem teologii moralnej księży z dekanatu będzińskiego⁸⁷. W latach 1893 i 1897 nie mógł przyjąć nominacji rektorskich w seminarium duchownym kieleckim ze względu na dezaprobatę władz carskich.⁸⁸ Wreszcie świadectwem jego bogatej umysłowości była działalność redakcyjna książek religijnych oraz kaznodziejstwo, pełne wzniosłych i głębokich myśli. Należy też wspomnieć o prowadzonych ze znanym historycznym kronikach parafialnych Włoszczowy, Dąbrowy Górniczej i Książa Wielkiego⁸⁹.

Ks. Grzegorz Augustynik harmonizował rytm życia z naukami, które rozpowszechniał słowami i pismami. Był kapłanem wielkiej odwagi, gdyż nie lękał się poświęcenia a nawet cierpienia. Symptomem tego może być jego działalność patriotyczna i gorliwość w prowadzeniu aktywności kapłańskiej w zaborze rosyjskim, w czasach niewoli i obcej przemocy. Jednocześnie odznaczał się zdrową pobożnością. Pisał o tym w jednym ze swych listów: „Idąc za głosem Pana Jezusa.. modłę się codziennie i odwiedzam po południu Najświętszy Sakrament i w Sercu Najdroższego Jezusa zamykam siebie i całą moją parafię”⁹⁰.

Nie był przywiązany do walorów i dóbr materialnych, chociaż dysponował wielkimi sumami pieniędzy. Zawsze obracał je dla dobra Kościoła i parafii. W budowę kościoła dąbrowskiego włożył wszystkie swoje oszczędności, toteż przy ich pomocy przezwyciężał krytyczne momenty budowy, pojawiające się przy braku funduszy na opłacenie robotników. Jak wspominał: „Ofiary na kościół nigdy nie żałowałem, owszem, gdybym mógł, dałbym więcej, aby sobie zjednać miłosierdzie Boże, a was Kochani Parafianie zachęcić do składania ofiary”⁹¹.

Następną cechą ułatwiającą mu kontakt z ludźmi, była zyczliwość. Wskazują na to rozbudowane duszpasterstwo charytatywne, wielkie zaangażowanie parafian dąbrowskich do swego proboszcza, dzięki czemu możliwa była odnowa tak trudnej parafii jak Dąbrowa Górnicza. Cecha ta zawarta jest w ogólnej charakterystyce ks. Augustynika przez parafian dąbrowskich, zademonstrowanej w liście rady gminnej Dąbrowy Górniczej do

⁸⁷ Kronika ... str. 42.

⁸⁸ Archiwum Jasnogórskie 877, 261—263.

⁸⁹ Kronika parafii Książ Wielki została zniszczona podczas II wojny światowej.

⁹⁰ Arch. Diec. Kiel. xA 6, 204.

⁹¹ Archiwum Jasnogórskie 1842, 7—13.

ks. biskupa kieleckiego, Augustyna Łosińskiego⁹²: „Jego nieskazitelna, długoletnia działalność przywiązała do jego osoby ludność Dąbrowy, która widzi w nim kapłana bardzo gorliwego w wypełnianiu swych obowiązków. Dąbrowa nie miałaby takiego piętna katolickiego gdyby nie on... Ludność Dąbrowy — to ludność, która wymaga ze strony kapłana wiele taktu, miłosierdzia, miłości bliźniego i tylko takiemu kapłanowi gotowa ufać a takim kapłanem okazał się ks. Grzegorz Augustynik⁹³”

GRZEGORZ AUGUSTYNIK (1847—1929) SA VIE ET SON ACTIVITÉ PAROISSIALE
À DĄBROWA GÓRNICZA (1897—1916)

Résumé

L'auteur présente Grzegorz Augustynik, curé de Dąbrowa Górnicza (diocèse de Częstochowa) qui par son travail fervent et son zèle a renouvelé la vie de la paroisse dans les années 1897—1916.

⁹² Dąbrowa Górnicza została miastem dopiero w 1916 roku na mocy decyzji władz austriackich.

⁹³ List z dnia 10 lutego 1916 roku. Por.: Arch. Diec. Kiel. xA 6, 182.